PRZESZŁOŚĆ - PRZYSZŁOŚCI
www.przeszloscprzyszlosci.pl

L.dz. 94 / 2020 / W

Puławy, dn. 21 września 2020 r.

Artur Kwapiński
Prezes Zarządu Głównego
Stowarzyszenia „Przeszłość – Przyszłości"
tel. 662-691-635

Sz. P. Krzysztof Muciek
Przewodniczący Rady Miasta Nałęczów
24-150 Nałęczów, ul. Lipowa 3

Szanowny Panie,

w imieniu Zarządu Stowarzyszenia „Przeszłość – Przyszłości" zwracam się z uprzejmą prośbą o zezwolenie na umiejscowienie pomnika w miejscowości Nałęczów.

Planowana lokalizacja pomnika o wymiarach 150/70 cm, o następującej treści:

W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOWI NIEZŁOMENMU
POR. ZYGMUNOWOI WILCZYŃSKIEMU PS. „ŻUK"
(1910-1950)
OFICEROWI WOJSKA POLSKIEGO
OSTATNIEMU OBWODU PUŁAWY WiN
DWUKROTNIE ODZNACZONEMU KRZYŻEM WALECZNYCH
ZAMORDOWANEMU PRZEZ WŁADZE KOMUNISTYCZNE
W WIĘZIENIU MOKOTOWSKIM W WARSZAWIE
26 PAŹDZIERNIKA 1950 R.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
SPOŁECZEŃSTWO NAŁĘCZOWA
A.D.2021

Znajduje się na działce nr 318 między ulicami Armatnia Góra a Fryderyka Chopina (zgodnie z załączonym planem).

Pomnik ten ma na celu upamiętnienie Zygmunta Wilczyńskiego ps. Żuka ostatniego komendanta Obwodu Puławy WiN mieszkającego niegdyś w Nałęczowie przy ul. Kolejowej 1 (życiorys w załączniku). Porucznik Zygmunt Wilczyński ps. Żuk jest symbolem oporu przeciwko siłą narzuconej przez związek sowiecki władzy.

Pragnę nadmienić, iż w związku z budową ww. pomnika Stowarzyszenie „Przeszłość – Przyszłości" dopełni wszelkich formalności przewidzianych obecnie obowiązującymi przepisami prawa, ponadto wszelkie koszty związane z budową pomnika będą poniesione przez Stowarzyszenie.

Stowarzyszenie „Przeszłość – Przyszłości"
Siedziba: ul. Kołłątaja 56/2, 24-100 Puławy
Biuro Zarządu: ul. Czartoryskich 8, 24-100 Puławy
Tel. 508-377-655; e-mail: przeszloscprzyszlosci@o2.pl
KRS: 0000408145, NIP: 7162812890, RREGON: 061373185
Nr konta: BGŻ Puławy 04 2030 0045 1110 0000 0224 8590

Jeżeli sytuacja związana z pandemią Covid-19 pozwoli Stowarzyszenie w dniu odsłonięcia pomnika (28 marca 2021 r.) planuje zorganizować Mszę Św. w intencji poległych i pomordowanych żołnierzy Armii Krajowej i Zrzeszania Wolność i Niezawisłość Obwodu Puławy oraz uroczystości z udziałem Wojska Polskiego.

W miarę możliwości finansowych Stowarzyszenie w przyszłości planuje upamiętnić kolejnych żołnierzy podziemia antykomunistycznego związanych z Nałęczowem.

Z poważaniem
Stowarzyszenie „Przeszłość - Przyszłości"
Prezes Zarządu
Artur Kwapiński

Załączniki:

1. Kopia pisma od Marszałka Województwa Lubelskiego,
2. Projekt pomnika,
3. Plan usytuowania nr 1,
4. Plan usytuowania nr 2,
5. Życiorys Zygmunta Wilczyńskiego ps. Żuk,
6. Kopia pisma z IPN,
7. Kopia pisma od Pana Janusza Malickiego.

Do wiadomości:

Radni Rady Miasta Nałeczów

Stowarzyszenie „Przeszłość – Przyszłości"
Siedziba: ul. Kołłątaja 56/2, 24-100 Puławy
Biuro Zarządu: ul. Czartoryskich 8, 24-100 Puławy
Tel. 508-377-655; e-mail: przeszloscprzyszlosci@o2.pl
KRS: 0000408145, NIP: 7162812890, RREGON: 061373185
Nr konta: BGŻ Puławy 04 2030 0045 1110 0000 0224 8590

Marszałek
Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski

Lublin, dnia 9 września 2020 r.

KED-I.503.7.8.2020.KSZ

Pan
Artur Kwapiński
Prezes Zarządu Głównego
Stowarzyszenia
„Przeszłość – Przyszłości"
ul. Czartoryskich 8
24-100 Puławy

Szanowny Panie Prezesie,

w odpowiedzi na Pana pismo z dnia 1.09.2020 r. wyrażam poparcie dla idei budowy pomnika w Nałęczowie poświęconego postaci porucznika Armii Krajowej, ostatniego Komendanta Obwodu Puławy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość Zygmunta Wilczyńskiego ps. Żuk.

Udokumentowane przez Instytut Pamięci Narodowej działania podejmowane przez porucznika Zygmunta Wilczyńskiego podczas II wojny światowej oraz po jej zakończeniu świadczą o jego odwadze, prawym charakterze i honorowym postępowaniu. Szczególny podziw budzi zaangażowanie w obronę podkomendnych wobec władz komunistycznych oraz pomoc niesiona z myślą o ich bezpieczeństwie. W konsekwencji za działalność konspiracyjną został skazany w 1950 r. na karę śmierci.

Dziękuję wszystkim zaangażowanym w aktywne przywracanie pamięci o Żołnierzach Niezłomnych, które tym razem znajduje swój wyraz w budowie pomnika porucznika Zygmunta Wilczyńskiego w Nałęczowie.

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
Jarosław Stawiarski

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie
20-029 Lublin, ul. Artura Grottgera 4, tel. 81 44 16 600, fax 81 44 16 602
marszalek@lubelskie.pl

W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOWI NIEZŁOMNEMU
POR. ZYGMUNTOWI WILCZYŃSKIEMU PS. „ŻUK"
(1910-1950)
OFICEROWI WOJSKA POLSKIEGO
OSTATNIEMU KOMENDANTOWI OBWODU PUŁAWY WiN
DWUKROTNIE ODZNACZONEMU KRZYŻEM WALECZNYCH
ZAMORDOWANEMU PRZEZ WŁADZE KOMUNISTYCZNE
W WIĘZIENIU MOKOTOWSKIM W WARSZAWIE
26 PAŹDZIERNIKA 1950 R.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI !
SPOŁECZEŃSTWO NAŁĘCZOWA
A.D. 2020

Niezabezpieczone https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp_2.html?gpmap=gp0
geoportal.gov.pl
PLIK
WIDOK
POMIARY
NUMERYCZNY MODEL TERENU
WYSZUKIWANIA
Geoportal krajowy
pol
YouTube
Zawartość mapy
ch. kost.
174.6
174.22
174.15
173.01
172.90
172.49
172.76
172.40
172.44
172.19
172.17
172.37
ch. bet
chodnik
eN
4eN
3.865s Geoportal krajowy Załadowano
1.333s Geoportal krajowy Załadowano

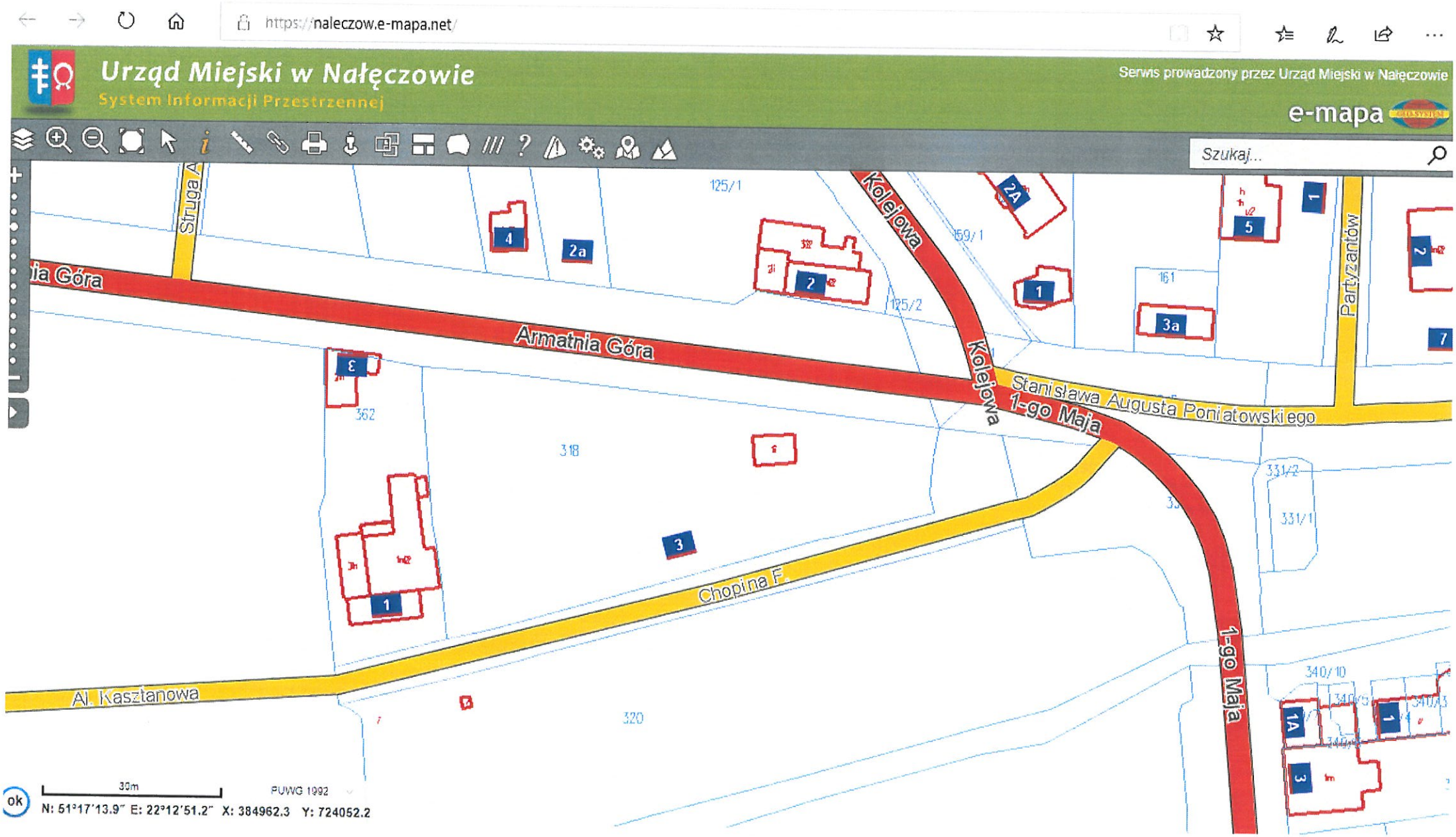
https://naleczow.e-mapa.net/
Urząd Miejski w Nałęczowie
System Informacji Przestrzennej
Serwis prowadzony przez Urząd Miejski w Nałęczowie
e-mapa
Szukaj...
Armatnia Góra
Kolejowa
Kolejowa
Stanisława Augusta Poniatowskiego
1-go Maja
1-go Maja
Partyzantów
Chopina F.
Al. Kasztanowa
Struga A
125/1
125/2
159/1
161
318
320
331/2
331/1
340/10
30m
PUWG 1992
N: 51°17'13.9" E: 22°12'51.2" X: 384962.3 Y: 724052.2

Zygmunt WILCZYŃSKI ps. „Żuk" (1910–1950)

Ur. 30 III 1910 w Przemyślu, syn Andrzeja i Marii Schechtling. Szkołę powszechną, a potem Państwową Szkołę Techniczną ukończył we Lwowie. Uczył się też w seminarium nauczycielskim w Nieszawie. W 1931 został powołany do wojska. Po zakończeniu służby pozostał jako żołnierz zawodowy w 6. batalionie pancernym we Lwowie, następnie został przydzielony do szkoły podchorążych. Z powodów politycznych wydalony ze służby. Przed wybuchem wojny pracował w lubelskiej wytwórni samolotów. We wrześniu 1939 w 6. batalionie pancernym bronił Lwowa i Gródka Jagiellońskiego. Rozbrojony w Czerniowcach, przeszedł obóz internowanych w Konstancy, uciekł, zgłaszając się do ambasady polskiej w Bukareszcie, z grupą żołnierzy polskich przez Jugosławię dotarł do Grecji. Z portu Pireus „Batorym" dostał się do Francji. Przydzielony do 1. baonu pancernego 1. Dywizji Grenadierów, wiosną 1940 walczył na froncie francuskim pod Belfort, w pobliżu granicy szwajcarskiej. Ciężko ranny, wzięty do niewoli, przewieziony do Hamburga, a po wyzdrowieniu do stalagu VII A Marburg. Uciekł z dwoma innymi jeńcami, ujęty, znów próbował ucieczki, ponownie zatrzymany nad granicą jugosłowiańską. W 1943 trzecia próba powiodła się. Pieszo przeszedł Bawarię, Austrię, Czechosłowację, dotarł do Krakowa. Pracował w hucie szkła w Prokocimiu, a następnie jako kierowca w Fabryce Przemysłu Wojennego na Zabłociu w Krakowie. Od chwili przybycia do Krakowa – w konspiracji. Do obozu w Płaszowie dowoził więźniom żywność i lekarstwa, zorganizował kilka udanych ucieczek. Przeprowadzał akcje sabotażowe w fabryce, w której pracował, ale rozpoznany przez Niemców, zmuszony był uciec. Wyjechał do Dęblina, walczył w oddziale Armii Krajowej dowodzonej przez ppor. Mariana Sikorę „Przepiórkę" (OP 15/2) Był oficerem szkoleniowym, a następnie dowódcą plutonu. Brał udział w wielu akcjach dywersyjnych i sabotażowych na terenie pow. Puławy, także w akcji odbijania więźniów. Latem 1944, po wkroczeniu do Krakowa Armii Czerwonej, oddział AK, w którym walczył, otrzymał rozkaz ubezpieczania 15. pp AK maszerującego na pomoc walczącej Warszawie. Pod Otwockiem oddział został rozbrojony przez Sowietów, a oficerowie wywiezieni w głąb Rosji. I tym razem zdołał uciec w okolicach Kowla na Wołyniu. Wrócił w Lubelskie, gdzie NKWD przeprowadzało właśnie masowe aresztowania akowców. Zimą 1945 tropiony, ukrywał się we wsiach, nocując w stodołach i oborach, często zmieniając miejsce pobytu. Wiosną 1945 z byłymi akowcami znajdującymi się w podobnej sytuacji zorganizował oddział podporządkowany zgrupowaniu Mariana Bernaciaka „Orlika". „Żuk", bo taki pseudonim przybrał, był początkowo oficerem szkoleniowym, dowódcą oddziału, następnie komendantem podobwodu „C" (południowa część pow. Puławy). W kwietniu 1945 brał udział w głośnej akcji „Orlika", rozbicia aresztu PUBP w Puławach, a 1 III 1946 w odbiciu z posterunku MO w Opolu Lubelskim żołnierzy WiN. 1 XI 1945 na cmentarzu parafialnym w Karczewicach, pow. Puławy, gdzie pogrzebani byli polegli w walce z UB i NKWD żołnierze WiN, „Żuk" zorganizował głośny w powiecie apel poległych. Na cmentarzu stawiło się 120 uzbrojonych żołnierzy WiN. Uroczystość zainaugurowała orkiestra strażacka marszem żałobnym, odczytano listę poległych w starciach z wojskiem, NKWD i UB, miejscowy proboszcz ks. Jan Kowalski poświęcił groby, przemawiał „Żuk", a na zakończenie orkiestra zagrała marsz żałobny. W. osobiście prowadził, a po ujawnieniu oddziału w 1947 polecił kontynuować jednemu z podkomendnych „Kronikę" działań oddziału. Po śmierci „Orlika" pod Piotrówkiem w czerwcu 1946 teren działania zgrupowania WiN podzielono na trzy obwody. W. został komendantem obwodu „B" (Puławy). Pełnił tę funkcję do amnestii 1947. Zgodnie z dyrektywą Inspektoratu Puławy ujawnił się z dwustoma członkami WiN, zdając 6 tys. jednostek broni. Zamieszkał w Nałęczowie, prowadził własną firmę samochodową. Zajął się ekshumacją poległych w walce z Niemcami i grzebanych na polu walki, starał się o pracę dla swych podkomendnych, pomagał im finansowo, na krótko – w porozumieniu z puławskim PUBP, zajął się sprawą bezpieczeństwa na terenie działania b. obwodu WiN (milicja nie była w stanie zlikwidować częstych wówczas bandyckich rozbojów i kradzieży), w lipcu 1948 zamierzał

interweniować w Warszawie w sprawie zwolnienia aresztowanego przez MBP legendarnego Hieronima Dekutowskiego „Zapory". Rozważał także wykupienie lub zorganizowanie ucieczki „Zapory" z więzienia mokotowskiego w Warszawie. Ciągle jednak, podobnie jak jego podkomendni, zagrożony aresztowaniem. W tej sytuacji w listopadzie 1947 postanowił wraz z nimi uciec za granicę. W celu zdobycia funduszy jesienią 1947 zorganizował akcję ściągania kontrybucji z młynów zbożowych, a w lutym i marcu 1948 akcje dochodowe w Rykach i Warszawie. Planowano również wysadzić w powietrze pociąg pospieszny relacji Moskwa–Berlin. Przygotowania do wyjazdu za granicę jesienią 1948 były już daleko posunięte, grupa miała czeskie dokumenty i szofera, który zobowiązał się przewieźć ich przez terytorium Czechosłowacji. Być może poczynania te, podobnie jak w wypadku grupy „Zapory", były prowokowane przez MBP. Plany przerwało UB, 13 X 1948 został aresztowany. Po blisko 21 miesiącach śledztwa, 25 VI 1950 stanął przed sądem. WSR w Warszawie oskarżał go m.in. o dokonanie 120 „napadów rabunkowych", 11 napadów na posterunki MO, napad na PUBP w Puławach. Został skazany na karę śmierci. NSW 22 IX 1950 oceniając, że to „zdecydowany wróg Polski Ludowej, a zacięty i zdyscyplinowany WiN-owiec", wyrok ten utrzymał w mocy. Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Stracony 26 X 1950. Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych. L 2611.

W 2017, *za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej*, prezydent RP Andrzej Duda nadał mu pośmiertnie Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski

---

Autor tekstu : Tadeusz Swat. Źródła : AIPN, Teczki więźniów 1950, Wilczyński Zygmunt; AWL, WSR w Warszawie, 107/91/2351–2361; *Informator o nielegalnych...*, wg indeksu; L. Pietrzak, *Zygmunt Wilczyński* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce...*, s. 527–530; *Żołnierze wyklęci...*, wg indeksu; Informacje uzyskane od Zdzisława Jarosza z Warszawy (w zbiorach autora).

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Lublinie
Biuro Upamiętniania
Walk i Męczeństwa

Pan
Artur Kwapiński
Prezes
Zarządu Głównego Stowarzyszenia
„Przeszłość-Przyszłość"
ul. Czartoryskich 8
24-100 Puławy

Pismo z dnia:	**Znak:**	**Nasz znak:**	**Data:**
		BUWLu-913-49( )/20	06.08.2020 r.

Szanowny Panie Prezesie

W związku z planowaną inicjatywą budowy pomnika upamiętniającego por. Zygmunta Wilczyńskiego ps. *Żuk* wyrażamy nadzieję, że zamysł, podjęty przez Stowarzyszenie „Przeszłość-Przyszłość" zostanie zrealizowany, a pomnik ostatniego Komendanta Obwodu Puławy WiN pozwoli mieszkańcom Nałęczowa poznać historię Żołnierza Niezłomnego.

W tym miejscu warto przytoczyć najważniejsze epizody z życia Zygmunta Wilczyńskiego. Urodził się 30 marca 1910 roku w Przemyślu. Był synem Andrzeja oraz Marii *de domo* Schechtling. Po ukończeniu szkoły powszechnej, kontynuował edukację w seminarium nauczycielskim w Nieszawie, a następnie we Lwowie, uczęszczając do Państwowej Szkoły Technicznej. W niepodległej Polsce odbył służbę wojskową w batalionie pancernym we Lwowie, a po jej zakończeniu pozostał w nim jako żołnierz zawodowy. Podczas kampanii wrześniowej walczył pod Lwowem, pełniąc służbę w 10. Brygadzie Kawalerii, następnie przekroczył granicę polsko-rumuńską. Przez m.in. obóz w Konstancy i Bukareszt przedostał się do Francji.

Podczas starcia pod Belfortem zostaje ciężko rany i trafia do niewoli niemieckiej. Po odzyskaniu sił i zdrowia był więziony w obozie jenieckim Marburgu, gdzie trzykrotnie próbował ucieczki. Przeniesienie zostaje do obozu pod Marburgiem, z którego ucieka w 1942 i po ponadmiesięcznej wędrówce dociera w okolice Puław. To tutaj zostaje przydzielony do oddziału ppor. Zygmunta Sikory ps. *Przepiórka*. Do sierpnia 1944 r. oddział przeprowadził najwięcej akcji dywersyjno-sabotażowych na terenie Lubelszczyzny. Zostaje dowódcą I plutonu, który miał rozpoznać teren w okolicy Warszawy. Oddział *Przepiórki* wyruszył wówczas na pomoc walczącej Warszawie. Rozbrojony i aresztowany w okolicach Otwocka zostaje zesłany w głąb ZSRS. Podczas transportu, w okolicach Kowla zbiegł. Ukrywał się do początku 1945 r., kiedy to nawiązał kontakt z Marianem Bernaciakiem ps. *Orlik*. Zostaje oficerem szkoleniowym w jego

oddziale, a następnie referentem bezpieczeństwa w podobwodzie Obwodu Puławy Inspektoratu Rejonowego Puławy (ROAK). Pod koniec 1945 r. pełni funkcję komendanta dywersji w ramach Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (WiN). Po śmierci Orlika przejął część obowiązków komendanta dywersji w całym inspektoracie. W związku z amnestią w 1947 r., narada kierownictwa Inspektoratu Puławskiego wydaje rozkaz przygotowania Obwodu Puławy do ujawnienia. W marcu 1947 r. ujawnia się wraz ze swoimi żołnierzami. Zamieszkuje w Nałęczowie wspólnie z żoną Heleną Wilczyńską ps. *Czarna*. Utrzymując kontakt z byłymi członkami organizacji, zdobywa dla nich nowe dokumenty lub pomaga przy wyjeździe na ziemie zachodnie. Zbieranie informacji dot. sytuacji politycznej w kraju i losach działaczy podziemia dla Rządu RP na uchodźstwie.

13 października 1948 r. zostaje aresztowany w ramach akcji „Noc". Śledztwo prowadzone prze z Wojskową Prokuraturę Rejonową w Lublinie zostaje przekazane do Warszawy. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie zostaje skazany na karę śmierci z utratą praw na zawsze i przepadkiem mienia. Najwyższy Sąd Wojskowy podtrzymał karę, a Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Został zamordowany 16 października 1950 r. Odznaczony orderem Virtuti Militari V kl., dwukrotnie Krzyżem Walecznych oraz pośmiertnie - Krzyżem Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Analizując życiorys por. Zygmunta Wilczyńskiego ps. *Żuk* w pełni popieramy pomysł upamiętnienia Komendanta Obwodu Puławy WiN w formie pomnika, który miałby stanąć w Nałęczowie. Miejscowość ze względów turystycznych odwiedzana jest wielokrotnie przez mieszkańców Polski. Pozwoli to turystom jak i mieszkańcom Nałęczowa poznać lokalną historię oraz losy jednego z żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego.

Informujemy jednocześnie, że o ile dojdzie do budowy pomnika, poświęconemu por. Zygmuntowi Wilczyńskiemu ps. *Żuk*, Instytut Pamięci Narodowej zobowiązany jest wydać opinie na podstawie art. 53j *Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2019 poz. 1882).

Naczelnik
Oddziałowego Biura Upamiętniania
Walk i Męczeństwa
Instytutu Pamięci Narodowej
w Lublinie
dr hab. Jacek Romanek

Oprac.: Paweł Skrok, tel. (81) 536 34 82

Janusz Malicki
ul. Lipowa 13
24-120 Nałęczów

Nałęczów, dn. 27 sierpnia 2020 r.

Pan Artur Kwapiński

Prezes Zarządu Głównego
Stowarzyszenia „Przeszłość- Przyszłości"
ul. Czartoryskich 8
24-100 Puławy

Szanowny Panie Prezesie

Z entuzjazmem przyjąłem wiadomość o inicjatywie upamiętnienia osoby porucznika Zygmunta Wilczyńskiego ps. „Żuk" w moim rodzinnym mieście Nałęczów przez Stowarzyszenie „Przeszłość – Przyszłości" z Puław.

Z byłym komendantem Obwodu Puławy WiN, spotkałem się dwukrotnie już po ujawnieniu w 1947 r. w jego miejscu zamieszkania w Nałęczowie. Z moich wspomnień, rozmów z kolegami z konspiracji, jak również ze źródeł historycznych jednoznacznie wynika, że był odpowiedzialnym dowódcą szczególnie dbającym o swoich żołnierzy. Po wyjściu z konspiracji w marcu 1947 r. podjął się trudu ekshumacji szczątków swoich podkomendnych i ich godnego pochówku. Porucznik Zygmunt Wilczyński brał również udział w procesach sądów komunistycznych jako świadek, gdzie stawał w obronie swoich byłych podwładnych. Z Jego dokumentów procesowych z lat 1948-1950 wynika jednoznacznie, że sam wziął na siebie całą odpowiedzialność za działalność konspiracyjną swoich podwładnych i na nim jedynie władze komunistyczne wykonały wyrok śmierci jesienią 1950 r.

Po wielu latach Rzeczypospolita upomina się o swoich Bohaterów. Jak wynika z dokumentów z archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, również i mną żołnierzem placówki Armii Krajowej, a następnie WiN w Nałęczowie, Służba Bezpieczeństwa interesowała się jeszcze w latach osiemdziesiątych. Tak więc naprawdę tzw."władza ludowa" nigdy nie wybaczyła nam- żołnierzom Armii Krajowej i WiN, że stanęliśmy po stronie legalnego rządu londyńskiego i do końca spełniliśmy swój żołnierski obowiązek. Upamiętnienie to będzie przypomnieniem społeczeństwu Nałęczowa sylwetki wybitnego i zupełnie zapomnianego komendanta Obwodu Puławy WiN. Mam tu na myśli szczególnie najmłodsze pokolenie nałęczowian. Właśnie ono powinno czerpać wzór z takich patriotycznych postaw ludzi oddanych do końca Rzeczypospolitej.

Z poważaniem :